

145

293

W y r o k

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Dnia 1 lutego 1949 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie w Wydziale VII Karnym w składzie następującym:

Przewodniczący : S.O.M.Kądziela

Ławnicy : Huk Włodzimierz , Cierniak Franciszek

Protokółant : apl. Z.Pasternak

w obecności Prokuratora S.O. A.Sowińskiego rozpoznawszy w dniu 1. lutego 1949 r, sprawę

Petera G i n t e r a

ur. 5.4. 1912 r, w Szebeny / Węgry / syna Georga i Klary z d. Wahler , narod. volksdeutsch , przynal. państw. węgierskiej , wyzn. rzym.kat. z zawodu stolarza , ojciec z zawodu rolnik , zam. Szebeny / Węgry / wykształcenie 7 kl. szkoły powszechnej , oskarżonego o to , że :

W czasie od maja 1942 do maja 1945 r. na obszarze Rzeszy niemieckiej i na okupowanych ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej, należąc do sztafet ochronnych „Schutzstaffeln SS”, uznanych przez naddowo - socjalistyczne władze państwa niemieckiego , w stopniu ostateńno SS-Sturmana , oraz pełniąc w czasie od listopada 1942 r, do stycznia 1945 r, obowiązki strażnika na wieży i innych posterunkach , oraz konwojenta drużyn roboczych więźniów w podobozach ~~Koncentracyjny~~ obozu koncentracyjnego

w Oświęcimiu , Monowicach i Goleszowie , brał udział w organizacji przestępczej , która drogą masowych morderstw , gło-
wego wyniszczenia , niewolniczej pracy , terrorku , grabieży
mienia , poniżenia i prześladowania ludności cywilnej krajów
okupowanych i jeńców wojennych miała na celu zbrodnie wojenne
i zbrodnie przeciwko ludzkości. >

II. idąc na rękę władzy państwa niemieckiego , jako czło-
nek organizacji sztafet ochronnych , pełniąc funkcje strażni-
ka w podobozach obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu , brał u-
dział w dokonywaniu zabójstw osób spośród ludności cywilnej ,
w szczególności w dniu 14. września 1944 r. , będąc na posterunku
w podobozie w Goleszowie zastrzelił uciekającego więźnia żydowski-
go N.B. 5742 Pal.Gabora oddając do niego dwa strzały z karabinu,
o r z e k ł :

uznaje winnym osk. Petera Gintera popełnienia czynu objętego
ustępem I powyższego aktu oskarżenia , czym dopuścił się zbrod-
ni z art. 4 § 1 w związku z art. 4 § 2 pkt. a/ i § 3 pkt. b/
dekr. z dnia 31.8 1944 r. , w brzmieniu obw. Min. Spraw. z dnia
11.12. 1946 r. , Dz.U.R.P.Nr. 69 poz. 377 i za czyn ten na zasa-
dzie art. 4 § 1 cyt. dekr. skazuje go na karę więzienia przez
lat 5 / pięć/ utratę praw publicznych i obywatelskich praw ho-
norowych na przeciąg lat pięciu i konfiskatę całego majątku.

Zalicza osk. Peterowi Ginterowi na poczet orzeczonej kary
okres tymczasowego aresztowania od dnia 12.marca 1947 r. do
dnia 1 lutego 1949 r.

Od kosztów postępowania i opłat sądowych Sąd uwalnia osk.Pe-
tera Gintera , które poniesie Skarb Państwa.

Z reszty oskarżenia a to zarzutów objętych ustępem II aktu
oskarżenia Sąd uniewinnia osk.Petera Gintera , a kosztami postę-
powania złączonymi z tą częścią oskarżenia obciąża Skarb Państwa.

U Z A S A D N I E N I E

146

281-

Na podstawie wyjaśnień osk. Gintera Petera oraz akt Polskiej Misji Wojskowej badania zbrodni wojennych / k. l. 17 / , przyjął Sąd za ustalony i udowodniony następujący stan faktyczny.

Oskarżony Ginter Peter Volksdeutsch węgierski powołany został do Waffen SS w maju 1942 r., w tym charakterze przydzielony został do załogi obozów koncentracyjnych pełniąc kolejno służbę wartowniczą jako strażnik nad więźniami a to w Neugamme, Monowicach, Goleszowie, Flossenburgu. W szczególności jako strażnik należący do Waffen SS przydzielony został do oddziałów powołanych do specjalnych zadań "SS Totenkopfverbände", w tym charakterze między innymi pełnił służbę strażnika w obozie pracy w Goleszowie od dnia 6. lutego 1944 r. do dnia 14. stycznia 1945 r. na tzw. "Postenkette", Oskarżony tłumaczy się, że do Waffen SS a następnie do służby w załodze obozów w charakterze strażnika wcielony został przymusowo.

Tłumaczenie to oskarżonego jest bez znaczenia, gdy się zważy, że oskarżony jako obywatel węgierski deklarując się jako Volksdeutsch już tym samym godził się na objęcie tej służby jaką mu przydzielała władze państwa niemieckiego po którego stronie zadeklarował się jako Volksdeutsch.

Organizacja sztafet ochronnych "Schutzstaffeln SS" powołana została przez N.S.D.A.P. a która objęła między innymi i obozy koncentracyjne w postaci oddziałów do specjalnych zadań "SS Totenkopfverbände" w których właśnie oskarżony pełnił służbę strażnika.

Organizacja powyższa wyrokiem Trybunału w Norymberdze uznana została za zbrodniczą i jako taka jest wyraźnie wymieniona w art. 4 § 3 b/ dekr. z dnia 31.8 1944 r.

Oskarżony jako przynależny do "SS Totenkopfverbände" pełnił funkcje strażnika obozu, między innymi i w Goleszowie, który to obóz był filią obozu głównego w Oświęcimiu. Obóz koncentracyjny

w Oświęcimiu oraz podobozu, a między innymi i podobóz pracy w Golszowie, był obozem masowego niszczenia ludności krajów okupowanych poniżenia godności ludzkiej, wyzysku i niewolniczej pracy.

Oskarżony pełniąc funkcję strażnika w powyższym obozie pracy będącym filią obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, tym samym stał na straży celów jakim służyły te obozy i będąc członkiem załogi tegoż obozu, która to załoga zresztą jak to już wyrokiem Najwyższego Trybunału Narodowego ustalono stanowiła grupę przestępczą w rozumieniu art. 4 § 2 a cyt. wyżej dekretu - dopuszczał się przez to przestępstwa z art. 4 § 1 w związku z § 2 a cyt. wyżej dekretu. Oskarżony tłumacząc się przymusem w myśl Orz.S.N. przymus ^{wobec} ten wykazać.

Oskarżony poza głośnym twierdzeniem niczym przymusu nie udowodnił, gdyż nawet nie twierdził, ^{z art. 41} by chciał opuścić służbę strażnika w obozach koncentracyjnych. Oskarżony jako strażnik dobrze wiedział i zdawał sobie sprawę jakim celom służy obozy, gdyż będąc strażnikiem zapewne ^{możliwe} miałyby niejednokrotnie zetknąć się z więźniami i dowiedzieć się od nich, że nie byli to zbrodniarze lecz ludzie niewinni, którzy zostali przeznaczeni na zagładę tylko dlatego, że nie urodzili się "niemcami" lecz Polakami czy Żydami.

Z tych więc przyczyn gdy w czynie oskarżonego jak to wyżej ustalono mieszczą się wszystkie znamiona zbrodni z art. 4 § 1 w związku z § 2 a/ i § 3 b/ dekr. z dnia 31.8.1944. w brzmieniu Obw. Min. Spraw. z dnia 11.12.1946 r, Dz.U.R.P.Nr. 69 poz. 377 i gdy wina oskarżonego została udowodniona, Sąd skazał osk. Petera Gintera za dokonane przez niego przestępstwo na karę więzienia przez lat 5 uznając karę tę za odpowiednią przewinieniu.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod rozwagę wszystkie okoliczności wymienione w art. 54 k.k. a w szczególności czas przez jaki oskarżony pełnił służbę w obozach koncentracyjnych, że czynu tego dopuścił się skutkiem tego, że zadeklarował swą przynależ-

147
287-

ność do narodowości niemieckiej , czego jako obywatel węgierski mógł uniknąć , pochodzenie społeczne oskarżonego , jego stan rodzinny i poziom intelektualny .

Orzeczenie o utracie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz konfiskacie majątku opiera się na przepisie art. 7 cyt. wyżej dekretu .

Areszt tymczasowy na poczet kary orzeczono na zasadzie art. 58 k.k.

Orzeczenie o kosztach opiera się na przepisie art. 593 kpk.

Natomiast przewód sądowy nie dostarczył dostatecznych i nie budzących wątpliwości dowodów na podstawie których można by winę oskarżonego na w przedmiocie zarzutów objętych ust. II aktu oskarżenia przyjąć za udowodnioną.

W szczególności bowiem zarzut zastrzelenia żyda Pal Gabora przez oskarżonego opiera się wyłącznie na pisemnym raporcie z daty Goleiszów 14 września 1944 / k. 18/.

Oskarżony w przedmiocie zarzuconego mu aktem oskarżenia zastrzelenia żyda Pal Gabora do winy się nie poczuwa , zaprzeczył , by zastrzelił Pala Gabora i wyjaśnił , że w dniu 14 kwietnia 1944 pełnił służbę na tzw. Postenkette . W pewnym momencie żyd Pal Gabor/^{który}był zastrzelony przy " Kolenkommando " podszedł do oskarżonego i prosił oskarżonego by go zastrzelił gdyż jest zmęczony życiem i nie chce więcej żyć . W czasie tej rozmowy nadszedł Hans Mürbett Oberscharfführer , który kontrolował posterunki i oskarżony zameldował temuż , że ów więzień chce przekroczyć łańcuch straży i w tym momencie gdy oskarżony składał ów raport , więzień ten przekroczył łańcuch ochrony . Oskarżony wówczas zawołał by więzień zawrócił , a gdy ten nie usłuchał , tego Oberscharfführer Mürbett kazał mu strzelać , a gdy oskarżony oświadczył , że strzelał nie będzie , Oberscharfführer Mürbett wyrwał oskarżonemu karabin i strzelił dwukrotnie do owego więźnia , kładąc go drugim strza-

łem trupem. Po wypadku tym Mürbett chciał zastrzelić oskarżonego za niewykonanie rozkazu i nazwał go tchórzem.

Tłumaczeniu temu oskarżonego Sąd dał wiarę albowiem tłumaczenie to nie zostało niczym odparte.

W szczególności bowiem meldunek z daty Goleiszów 14. września 1944 r, sporządzony właśnie przez owego Mürbetta co wyraźnie wynika z podpisu na tym raporcie / k.18/ bynajmniej nie dowodzi tego, że oskarżony a nie Mürbett zastrzelił więźnia Pala Gabora. Raport ten stwierdza jedynie, że żyd Pal Gabor został zastrzelony na posterunku gdzie stał oskarżony Peter Ginter. Ponieważ zaś meldunek ten podpisany jest właśnie przez Mürbetta a nie przez oskarżonego dowodzi tego, że więźnia tego zastrzelił Mürbett, gdyż w przeciwnym razie raport taki byłby podpisany przez oskarżonego.

W przekonaniu tym utwierdza Sąd i to, że oskarżony jest obywatelem węgierskim, jak również i ów żyd był obywatelem węgierskim a więc istnieje uzasadniony motyw dla czego oskarżony nie chciał strzelać do więźnia Pala Gabora. Niezależnie od tego Sąd w bezpośrednim zetknięciu się z oskarżonym na rozprawie w czasie jego przesłuchiwania i składania przez niego wyjaśnień nabrał przekonania, że oskarżony to typ człowieka tępego, ciężko orientującego się, bez przejawu energii a zatem i te momenty utrwalał Sąd w przekonaniu, że w krytycznej chwili kiedy ów więzień uciekał i oskarżony miał wykonać rozkaz Mürbetta, gdy się temu oparł, Mürbett rozwścieczony odmową wykonania rozkazu przez oskarżonego wyrwał mu karabin i strzelił za uciekającym więźniem, gdyż nie miał chwili do stracenia, albowiem w przeciwnym razie więzień byłby zbiegł.

Fakt, że po powyższym wypadku raport sporządził właśnie Mürbett a nie oskarżony i że Mürbett napisał ten raport wynajdująco nie wskazując kto tego więźnia zastrzelił dowodzi tego, że

Mürbett do swych władz przełożonych doniósł o zastrzeleniu więźnia nie podając sprawcy zastrzelenia a to raz z tej przyczyny, że nie chciał pisać, że on to zrobił by tym samym nie ściągać odpowiedzialności na Petera Gintera, dlaczego ten nie uczynił tego, zaś powtóre, że obawiał się, iż gdyby napisał że uczynił to Peter Ginter a inni strażnicy którzy byli na sąsiednich posterunkach i widzieli kto strzelał nie rozpowiedzieli tego w obozie i by ten niezgodny w danym wypadku meldunek nie został wykryty przez władze przełożone. Natomiast ze stylu zacji tego rodzaju jakiej użył w tym meldunku Mürbett mógł w wypadku sprawdzenia tego faktu zabójstwa przez władze przełożone, bardzo łatwo wytłumaczyć się i wtedy dopiero wytłumaczyć kto zastrzelił owego żyda.

Jak już wyżej przedstawiono oskarżony to typ człowieka tępego, niepozobieranego, czego dowodem, że więźniowie mu uciekali i że za to był karany / zeznania św. Storzera Józefa / i dlatego też z uwagi na jego charakter nie jest tłumaczenie oskarżonego niewiarygodne, albowiem powszechnie jest znane, że niejednokrotnie w czasie pełnienia służby przy wojsku typy tzw. niedojdy są spotykane, a oskarżony właśnie to typ takiego człowieka, "niepozobieranego" który w danym momencie mógł spowodować odruch wybuchu wściekłości u Mürbetta, który w szale złości wyrwał oskarżonemu karabin i strzelił za uciekającym żydem. Tego rodzaju wypadki znane są powszechnie przy wojsku, gdy np. żołnierz nierozgarnięty nie może wykonać sprawnie ćwiczenia karabinem wówczas musztrujący go uniesiony złością wyrwa mu karabin i sam wykonuje dane ćwiczenie, by ten sposób nauczył go danego ruchu karabinem.

Oskarżony w swym tłumaczeniu powołał się na świadków Friedricha Sehne, Józefa Storzera jako tych którym miał być wiadomy fakt zastrzelenia owego żyda przez Mürbetta, świadkowie ci jednak zeznali, że faktu tego nie przypominają sobie, co bynajmniej

nie świadczy przeciwko wiarygodności tłumaczenia się oskarżonego, gdy się zważy, że strażnikami było wówczas w obozie około 50 a zatem świadkowie ci o tego rodzaju fakcie mogli nie wiedzieć.

Z tych więc przyczyn dla braku dostatecznych dowodów Sąd uniewinnił oskarżonego od zarzutu zabójstwa więźnia Pala Gabora a kosztami postępowania karnego złączonymi z tą częścią aktu oskarżenia obciążył Skarb Państwa, w myśl art. 581 kpk.

Kuciel
[Signature]

[Large Signature]
[Signature]

Sch
szani szanowani do funkcji
koron sądów z obywatelstwa
Pod. 20. Kuciel